

Cena zł. 15

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Adres red. i adm. Łódź, Kilińskiego 49.

Rok IV Nr 76 (346)

Łódź, czwartek 7 lipca

MOSTY - NASZE SŁOWO

Wydaje ŻPR (Poalej Syjon - Haszomer Hacair)

Pismo wychodzi trzy razy w tygodniu

we wtorki, czwartki i soboty

Życie i walka Wielkiego Rewolucjonisty

Georgi Dymitrow urodził się 18 czerwca 1882 r. we wsi Kowaczewce, powiatu radomskiego. Pochodził z rodziny, która przeszła wszystkie ciężkie koleje losu Bułgarii i klasy robotniczej.

Ojciec jego, drobny rzemieślnik, a później robotnik, umarł w roku 1912, zaś bracia Georgi Dymitrowa: Konstanty, Mikołaj i Teodor, wzięli czynny udział w rewolucyjnym ruchu robotniczym. Również siostra Dymitrowa, Helena, bierze czynny udział w walce rewolucyjnej ludu bułgarskiego.

Sam Georgi już w 15-tym roku życia jest czynnym członkiem związku zawodowego drukarzy w Sofii, a w 18-tym — jest jego sekretarzem. Georgi, mając lat 20 wstępuje do Bułgarskiej Partii Socjal-Demokratycznej.

Gdy w szeregach tej partii dochodził w roku 1903 do rozłamu, Dymitrow przystępuje do odłamu rewolucyjnego, z którego rozwinęła się później Bułgarska Partia Komunistyczna.

Jako płomienny bojownik robotniczy i zdolny organizator, Georgi Dymitrow wybija się na czoło partii. W roku 1904 zostaje on kierownikiem ogólnego robotniczego związku zawodowego Bułgarii.

Dzięki bezgranicznemu oddaniu sprawie robotniczej i talentowi organizacyjnemu, Dymitrow staje się uznanym przywódcą ruchu zawodowego.

Odegrał on wybitną rolę w walce strajkowej górników w 1906 roku, w strajku włóknarzy w 1908 roku, w 3-miesięcznym strajku robotników przemysłu zapalczanego w 1909 roku, w strajkach robotników tytoniowych w 1910 roku i w powszechnym strajku drukarzy w 1913 roku.

Z inicjatywy Dymitrowa wysłali robotnicy bułgarscy w roku 1909 pomoc dla strajkujących robotników szwedzkich, a w roku 1912 — dla robotników angielskich. Dymitrow już wtedy walczył o jedność międzynarodowego ruchu robotniczego, przeciwstawiając się próbom burżuazji bułgarskiej wznieść nia szowinizmu wśród robotników w związku z wybuchem wojny bałkańskiej w roku 1912.

Wybrany do parlamentu w roku 1913, jest 31-letni Dymitrow pierwszym posłem robotniczym Europy południowo - wschodniej, wybrany z woli robotników.

Gdy Bułgaria w roku 1915 przystępuje do wojny po stronie Niemiec, Dymitrow występuje przeciwko udziałowi Bułgarii w wojnie imperialistycznej i zostaje wtrącony do więzienia. Wychodzi stamtąd po półtorarocznym pobycie dzięki silnemu wzrostowi fall rewolucyjnej w Bułgarii i Wielkiej Rewolucji Li stopadowej w Rosji. Wkrótce potem zostaje ponownie aresztowany, lecz robotnicy zwalniali Dymitrowa w czasie przewożenia go do więzienia.

W roku 1919 Bułgarska Partia Komunistyczna na delegację Dymitrowa na II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej, lecz w czasie przeprawy przez Morze Czarne dostaje się on w ręce żandarmerii rumuńskiej. Dopiero w r. 1920 udaje się Dymitrowowi dotrzeć określną drogą do Moskwy i uczestniczyć w III Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej. W Moskwie styka się Dymitrow po raz pierwszy z Leninem i Stalinem.

W dniu 9 czerwca 1923 roku reakcja bułgarska dokonała zamachu stanu, obalila rząd Stambulijskiego i dała początek 20-letniej dyktaturze faszystowskiej. W 3 miesiące po przewrocie faszystowskim, Dymitrow staje na czele zbrojnego powstania. Reakcyjny rząd wykorzystując rozłam wśród swych przeciwników, robotników i chłopów, tłumy powstańców, a Dymitrow zmuszony jest uciec za granicę.

Ośrodkami emigracyjnej pracy Dymitrowa był Wiedeń i Berlin. Bułgarski działacz patriotyczny urasta do skali organizatora międzynarodowej walki z faszysmem. Drogę do kraju ma już odciełą — powrót zamykają mu dwa zaoznice wydane wyroki śmierci.

Gdy 27 lutego 1933 roku faszysty hitlerowsy dokonują prowokacyjnego podpalenia Reichstagu, Dymitrow dostaje się na ławę oskarżonych w historycznym procesie lipskim. Lecz Dymitrow z oskarżonego staje się oskarżycielem faszysmu niemieckiego, budząc podziw milionów ludzi swą odwagą.

Dymitrow stał się symbolem odwagi rewolucyjnej, symbolem ofensywnej postawy dla ruchu rewolucyjnego. W obliczu groźby śmierci z rak katów hitlerowskich, Dymitrow nie bronił siebie, lecz bronił swej idei i oskarżał faszysm. Dymitrowowi udało się zde-

Dokończenie na str. 3

Demokratyzacji i zmiany kierownictwa SKŻ domaga się Światowa Federacja Robotników Żydowskich i Mapam

Tel-Aw-w (obsł. wł.). Odbłyło się tutaj wspólne posiedzenie biura Światowej Federacji Robotników Żydowskich, biura politycznego Zjednoczonej Partii Robotniczej Mapam i przedstawicieli tej partii w Egzekutywie Światowego Kongresu Żydowskiego. Przedmiotem obrad była sytuacja wewnętrzna w Kongresie, działalność Egzekutywy w ostatnim czasie w szczególności kwestia stosunku Egzekutywy do Kongresu Pokoju w Paryżu.

W posiedzeniu wzięli udział: D. Lwyszyc, A. Białopolski, Drabkin, J. Gothelf, J. Rittin, J. Lew, J. Chazan, M. Sneh, J. Zerubawel, J. Tabenk'n, R. Arzi, A. Kohen i M. Jaari.

W wyniku dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

1) Frakcja Mapam w Egzekutywie Światowego Kongresu Żydowskiego domaga się z naciskiem zwołania natychmiastowego posiedzenia plenum Światowej Egzekutywy.

2) Frakcja Mapam wysunie na sesji plenum postulat:

a) Zasadniczej zmiany linii politycznej Egzekutywy w kierunku konsekwentnej walki z antysemityzmem, rasizmem i faszysmem we wszystkich jego objawach i wciągnięcia do tej walki szerokich żydowskich mas ludowych.

b) Aktywnego poparcia Kongresu dla

każdej inicjatywy i demokratycznej instytucji międzynarodowej, powstałej celem obrony pokoju i zażegnania nowej wojny światowej, a przede wszystkim:

anulowania negatywnej decyzji w sprawie udziału Światowego Kongresu Żydowskiego w Światowym Kongresie Obrońców Pokoju.

c) Potępienia uchwały Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego o usunięciu z szeregów Kongresu postępowych związków robotniczych oraz żądanie przyjęcia ich z powrotem.

d) Włączenia przedstawicielstwa lewicy i skupisk żydowskich w krajach demokracji ludowej w skład Egzekutywy Kongresu — zarówno oddziału amerykańskiego, europejskiego i izraelskiego, — zgodnie z postulatami wysuniętymi na sesji w Montreaux.

e) Zwołania sesji Rady Kongresu celem jego organizacyjnej i politycznej demokratyzacji oraz zapewnienia w nim przedstawicielstwa wszystkim odłomom narodu żydowskiego.

Tekst rezolucji przesłany został wszystkim oddziałom Egzekutywy SKŻ.

Ambasador Ludowej Republiki Bułgarii gen. Kozłowski — Warszawa

W imieniu tysięcy robotników żydowskich, walczących o socjalizm i socjalistyczne państwo Izrael przesyłamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Wodza narodu bułgarskiego, niezłomnego bojownika o socjalizm i wolność narodów — Towarzysza Georgi Dymitrowa.

KC Żydowskiej Partii Robotniczej
„Poalej Syjon” - Haszomer Hacair

Międzynarodowy ruch robotniczy okryty żałobą po śmierci wielkiego bojownika Socjalizmu

MOSKWA (PAP.). — W związku ze zgonem Georgi Dymitrowa ze wszystkich zakątków Zw. Radzieckiego w dalszym ciągu wysyłane są depesze kondolencyjne pod adresem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii — świadczące o głębokim żalu, jaki strata ta wzbudziła wśród wszystkich narodów ZSRR.

Wybitni uczeni i pisarze radzieccy składają głęboki hołd świetlanej pamięci wielkiego rewolucjonisty proletariackiego.

Prezydent Akademii Nauk ZSRR Wawilow w swojej wypowiedzi pisze: „Imię Dymitrowa zło tymi literami zapisane zostało w historii walk rewolucyjnych o wyzwolenie Europy. Niech życie jego będzie dla nas przykładem”.

Wybitny uczony radziecki — akademik Lysenko, oświadczył: „Dymitrow był żywym symbolem nierozdzielnej przyjaźni między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim. Dzieło komunizmu, o które walczył ofiarując swoje życie tow. Dymitrow, żyje i będzie żyć w sercach milionów pracujących całego świata”.

W BULGARII

SOFIA (PAP.). — 3 b. m. we wszystkich dzielnicach Sofii odbyły się zgromadzenia ludności, na których oddano hołd zmarłemu wodzowi ludu bułgarskiego Georgi Dymitrowowi.

Telegram Prezydenta Bieruta do wdowy po G. Dymitrowie

Prezydent R. P. Bolesław Bierut przesłał do Róży Dymitrowej, wdowy po wielkim działaczu międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, Georgi Dymitrowie, depeszę następującej treści:

„Proszę o przyjęcie wyrazów głębokiego i serdecznego współczucia z powodu

zgonu nieodżałowanego i drogiego nam wszystkim Towarzysza — Georgi Dymitrowa.

Pamięć o Wielkim Rewolucjonście proletariackim pozostanie na zawsze w sercu polskiej klasy robotniczej”.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Kondolencje Rządu Izraela

TEL-AWIW (Kol Israel) — Postępowaprasa izraelska zamieściła na czołowych miejscach wiadomość o zgonie wybitnego przywódcy klasy robotniczej, premiera Rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej Georgi Dymitrowa. Pisma zamieściły życiorys zmarłego rewolucjonisty, podkreślając Jego zasługi dla międzynarodowego ruchu robotniczego.

Omawiając szczegółowo działalność Zmarłego i Jego walkę przeciw faszysmowi, centralny organ Mapam „Al Hamiszmar” podkreśla odwagę i nieustraszoną bojownika sprawy robotniczej w czasie procesu lipskiego, kiedy to Dymitrow z oskarżonego stał się oskarżycielem prawdziwych podpalaczy Reichstagu, oskarżycielem całego systemu faszystowskiego.

Również rozgłosnia Kol Israel poświęciła specjalną audycję pamięci Dymitrowa, nadając szczegółowy życiorys Zmarłego.

Minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Szaret wystosował depeszę kondolencyjną na ręce min. Kolarowa.

Posel Izraela w Moskwie Namir udał się do ambasady bułgarskiej i złożył na ręce ambasadora bułgarskiego kondolencje w związku ze zgonem premiera Dymitrowa.

WE FRANCJI

PARYŻ (PAP.). — Dziennik „L'Humanite” zamieszcza na pierwszej stronie podobiznę Dymitrowa i komunikat o jego zgonie w żałobnej obwódcie.

Na posiedzeniu Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej sekretarz generalny Maurice Thorez zakomunikował o zgonie Georgi Dymitrowa i wygłosił przemówienie, w którym podkreślił olbrzymią rolę Zmarłego w międzynarodowym ruchu robotniczym.

„Pamięć o Dymitrowie — powiedział Thorez — będzie żyła wiecznie w sercach robotników całego świata. My, komuniści francuscy, będziemy czerpać z historii jego życia naśladownictwo dla dalszej walki o demokrację i niezależność naszego kraju”.

Delegacja Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej udała się do ambasady bułgarskiej w Paryżu, by wyrazić żal komunistów francuskich i całego ludu francuskiego z powodu zgonu premiera Dymitrowa.

WE WŁOSZECH

RZYM (PAP.). — Włoska prasa demokratyczna poświęca wiele miejsca śmierci Georgi Dymitrowa.

W artykule wstępnym na łamach dziennika „Unita” Togliatti pisze m. in.: „W szkole bolszewizmu, w szkole Lenina i Stalina — znajdując się w pierwszych szeregach Międzynarodówki Komunistycznej, Dymitrow stał się wielkim teoretykiem i przywódcą, któremu szlusz na leżało się kierownicze miejsce w jednym z najbardziej burzliwych okresów dziejowych”.

Słońce, które nam świeci, jest słońcem naszego zwycięstwa. Towarzyszu Dymitrow, jesteś na dale i będziesz zawsze z nami — z narodami, które kroczą nieugięcie ku budowie nowego świata”.

OD REDAKCJI

Począwszy od dnia dzisiejszego ukazywać się będzie trzy razy w tygodniu pismo „MOSTY — NASZE SŁOWO” jako organ C. K. Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej Syjon Haszomer Hacair).



O budowa Warszawy w planie 6-letnim

(Dokończenie przemówienia Prezydenta Bieruta wygłoszonego na I konferencji warszawskiej PZPR)

Sieć torów tramwajowych z staniem zwiększona o 50 km. Stereg ulic ulegnie przebudowie, otrzyma nową nawierzchnię a w pierwszym rzędzie drogi wypadowe jak: Grójecka, Puławska, Modlińska.

Liczba lamp ulicznych (oświetlenie miasta) zostanie o dwójona i doprowadzona do ogólnej liczby 8.000.

W związku z budową nowych fabryk w północno-wschodniej dzielnicy przemysłowej (Żelazna) zostanie wybudowany w okresie planu 6-letniego nowy most drogowy, zapewniający połączenie północnych dzielnic Warszawy i Pragi.

Najważniejszą inwestycją drogową jest Nowa Marszałkowska, która łącznie ze swym przedłużeniem, przebudowaną ul. Puławską, będzie posiadała długość ponad 10 km, a więc prawie o 4 km. więcej, niż trasa W—Z, przy czym na znacznym swym odcinku posiadać

będzie szerokość 50 m., przewyższając w tym względzie Aleję Jerozolimską.

Rozpoczęta również będzie inwestycja podstawowa dla komunikacji Warszawy: budowa metra, czyli szybkiej kolei podziemnej, której pierwsza północna gałąź łączyć będzie dzielnicę północną ze śródmieściem od Białej do Dworca Głównego pod cięgiem ul. Marszałkowskiej.

Uzupełnieniem komunikacji miejskiej będzie całkowicie zelektryfikowana podmiejska sieć kolei państwowej. Oprócz tego Warszawa otrzyma 3 dworce kolejowe: zachodni i wschodni — przebudowane i nowy centralny — na linii średnicowej między ul. Chałubińskiego i Emilię Plater oraz zachodnią stację towarową na Odolnach.

Z stacją rozpoczęte prace przy budowie portu żeglarskiego, jako podstawowego urządzenia komunikacji wodnej, związanej z drogą Wisła — Bug.

Są więc czynnikami tworzącymi na wiele lat ramy przestrzenne wielkich zbiorowisk ludzkich, a tym samym są ważnym elementem składowym kultury narodu.

Musimy pilnować, by w realizacji każdego przedsięwzięcia walka klasowa znajdowała swój właściwy wyraz, by efekty osiągane w każdej inwestycji służyły coraz pełniej i coraz lepiej interesom mas pracujących, by miliony metrów sześciennych wznoszonych domów szły w pierwszym rzędzie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych robotników, by nowe szkielety uliczne, nowe place, nowe gmachy publiczne wyrażały treść i wielkość nowego ładu społecznego, nowej socjalistycznej ojczyzny.

Dlatego Partia nasza musi wypowiedzieć się nie tylko o tym co i ile będzie się budowało w Warszawie, ale również jak, gdzie i dla kogo. Dlatego Partia nasza musi podjąć zdecydowaną walkę o nowe oblicze naszych miast i osiedli, a przede wszystkim stolicy. Musi przyciągnąć do tej walki cały aktyw partyjny i po przez niego najszersze warstwy całego społeczeństwa.

Trzeba sprawić, by każde nowe założenie warszawskie, każde nowe osiedle mieszkalne, każda nowa fabryka, każdy nowy gmach stały się bliższe pracującej ludności stolicy i całego kraju tak, jak to się stało z trasą W—Z. Trzeba sprawić, by mas pracownicze żyły tymi zagadnieniami, bo tylko wtedy będziemy mieli pewność, że nowa stolica rzeczywiście odpowiadać będzie potrzebom nowego ustroju państwa socjalistycznego, będziemy mieli pewność, że obywateli wszystkich narodów, budującego nowy ustrój nie zostanie na tym odcinku wypaczony lub zmarnowany.

Wielkie zadanie wymaga wielkiego wysiłku nie tylko od bezpośrednich wykonawców, ale od całej klasy robotniczej stolicy, od całego społeczeństwa. Wielkie zadanie sześciolatniego planu przebudowy Warszawy nakłada wielką odpowiedzialność na pierwszym rzędzie na organizację warszawską.

Wszyscy d'a Warszawy — Warszawa dla wszystkich

W walce o wykonanie planu, rozstrzygającej o miarce czynników będą: postawa ideowa, świadomość polityczna, nowy socjalistyczny styl pracy, intensywność w pokonywaniu trudności. W walce o wykonanie planu. Remedium nie ma wrogów, niechętnie postawia „malkontentów” i „wreckowiczów” przeciwstawimy ogromny sukces realnych osiągnięć, piękno nowych miast i osiedli, porównanie tego twórczego wysiłku nad podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu bytu mas pracujących.

Antel inicjatora ruchu i racjonalizatora Krąkiewskiego podjęty został przez murarzy warszawskich: Poreckiego, Religę, Szatkowskiego, Przewalskiego, Markowa. Ale już wkrótce również na terenie całego kraju rozszerzyło się współzawodnictwo. Włączają się pracownicy wszystkich dziedzin, związanych z budownictwem. Coraz bardziej widoczny jest twórczy wysiłek inżynierów i kierowników budów.

Wszystkie te fakty wykazują jak wielkie możliwości produkcyjne tkwią w klasie robotniczej wyzwolonej z pęt wyzysku kapitalistycznego.

Ruch współzawodnictwa musi zostać upełnowszereżony, musi objąć wszystkie budowy, wszystkie rodzaje robót i wszystkie kategorie pracowników: robotników, techników, inżynierów, architektów. Warunkiem osiągnięcia tego celu jest należyte zaopatrzenie budów w mechanizowany sprzęt i racjonalizowanie pracy ogólnie kierowniczego procesu wykonawstwa przez prawidłowe, szczegółowe przemysłowe przygotowanie budowy.

Budować piękna, wspaniała niż kiedykolwiek stolicę będzie nasz lud, doskonały się kształcił i dzielny lud Warszawy.

Plan rozbudowy Warszawy nie jest planem, który jednostronnie uwzględnia potrzeby miasta Warszawy, żądając tylko ze strony kraju świadczeń dla swej realizacji.

Plan ten jest planem budowy Warszawy — stolicy Państwa socjalistycznego, stolicy, która promieniując i oddziaływując na cały kraj przyspiesza i wielokrotnie tworzy wielkie budownictwo socjalistyczne w najodleglejszych i najbardziej zaniedbanych dzielnicach i zakątkach.

Odbudowa i rozbudowa Warszawy i innych miast i osiedli naszego kraju jest naszym wkładem do pokojowego dzieła, do wydobycia wartości naszej kultury narodowej i ich najpiękniejszego rozkwitu przebiegającego wszystkie nasze osiągnięcia, a tym samym do podniesienia kultury narodów innych.

TOWARZYSZES!

Uczynmy wszystko, aby odbudowa i rozbudowa Warszawy stała się dumą i chlubą każdego Polaka. Uczynmy wszystko, aby miasto nasze przodowało w wielkim dziele wykonania planu 6-letniego tak jak kiedyś przodowało w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

To będzie wielki wkład naszego pokolenia w dzieło budowy silnej, zamożnej, szczęśliwej, socjalistycznej Polski.

To będzie wielki nasz wkład w dzieło budowy lepszego jutra, lepszego, szczęśliwszego świata — wkład godny bohaterstwa ludu naszej ukojonej Warszawy.

Niezależnie od budownictwa nowego przystąpił ZOR w r. 1949 do odbudowy części zabytkowych domów na Krakowskim Przedmieściu, między ul. Kozią, Miodową i Krak. Przedmieściem oraz do odbudowy części południowej Mariensztatu i ul. Bednarskiej. Usiłowane tu przez nowe rozplanowanie wnętrza poszczególnych budynków uzyskać właściwe warunki higieniczne i nowoczesny układ mieszkań, zachować historyczną szatę zewnętrzną tych budynków.

Odbudowa zabytków

Doświadczenie r. 1949 pozwoli na podjęcie szerokiej akcji odbudowy historycznej dzielnicy Starego Miasta i dzielnicy Nowomiejskiej.

Plan 6-letni winien usunąć w Warszawie rażące dysproporcje w warunkach zamieszkania ludności pracującej, zaspokoić w pełni potrzeby mieszkaniowe, wynikające z przyrostu ludności robotniczej w związku z rozbudową przemysłu stworzyć podstawy do przebudowy życia na zasadach socjalistycznych w nowoczesnych osiedlach społecznych i dzielnicach mieszkaniowych.

W okresie 6-letnim zostaną wybudowane i oddane do użytku przez wymienionych następujące osiedla:

Osiedle mieszkaniowe przy ul. Marszałkowskiej i Nowotki, dzielnica mieszkaniowa na W. II, złożona z kilku osiedli, włączając budowę nowego osiedla Młynów i osiedle na Kole, nowe osiedla na Żoliborzu Zachodnim, na Polach Bieleńskich i na Ochocie, osiedle na Grochowie, osiedla we Włochach i Ursusie, osiedle Stare Miasto, gdzie zrekonstruowane zostaną stare zabudowania budowlane, z historycznymi elewacjami i nowoczesnym wyposażeniem wnętrza.

Oświata i zdrowie

Naczelna zasada budownictwa socjalistycznego — troska o najlepsze warunki twórczego rozwoju człowieka — nie kończy się na urządzeniu jego miejsca pracy i mieszkania. Czyż nie są niezwykle ważnymi elementami życia potrzeby właściwego wychowania dziecka robotniczego, zabezpieczenia młodzieży najlepszych warunków oświaty, troska o zdrowie, potrzeby kulturalne?

W 6-letnim planie inwestycyjnym Warszawy wyznacza się 25 proc. górą nakładów na te cele, tj. o 3 proc. załadowanie mniej, niż na budownictwo przemysłowe ogółem.

Szczególne uwaga zwrócona będzie w planie 6-letnim na budowę przedszkoli, szkół podstawowych i zawodowych. Rozbudowa sieci przedszkoli, obejmująca 170 nowych jednostek, mogących pomieścić 12.000 dzieci pozwoli kobietom włączyć się masowo do produkcji, dać im nie tylko teoretycznie lecz i praktycznie równy start życiowy.

Zbudowanych zostanie 66 szkół podstawowych, 22 szkoły ogólnokształcące, pełne, 50 szkół zawodowych.

W ramach inwestycji planu 6-letniego otrymana będzie szkół stolarskich 500 tys. m. sześć kubatury nowych gmachów uczelnianych i 330 tys. m. sześć domów akademickich, gdzie znajdą się pomieszczenia 6 tys. uczących się młodzieży.

Rozbudowana będzie sieć ośrodków zdrowia ambulatoriów, aptek oraz szpitali. Ilość łóżek szpitalnych oszacowano w 1955 r. liczbę 10 tys., przekraczając prawie 2-krotnie przedwojenną normę na głowę ludności. Podniesiony zostanie wybitnie stan sanitarny miasta.

Przed wojną więcej niż połowa nieruchomości Warszawy była nieskanalizowana, a tylko 60 proc. korzystało z wodociągów miejskich.

W planie 6-letnim przewiduje się zapewne nie korzystania z wodociągów 97 proc. ludności stolicy, zaś ilość nieruchomości włączonych do sieci kanalizacyjnej zostanie podniesiona do 85 proc.

Usprawnienie komunikacji

Komunikacja miejska, która obecnie sprawia tyle trudności mieszkańcom Warszawy, zostanie wybitnie usprawniona. Usprawnienie to będzie szło zarówno po linii zwiększenia taboru, jak i udoskonalenia środków przewozowych.

W wyniku tego pod koniec 6-letniego okresu, szczytnych będzie w stolicy 550 wozów tramwajowych, 150 wozów trolleybusowych, tj. 5 razy więcej niż w r. 1945 i 300 autobusów (ilość 6-krotnie większa, niż przed wojną). Pozwoli to na zmniejszenie ilości mieszkańców, przypadającej na 1 wóz, z 1.700 na 1.000 osób, a więc znacznie mniej, niż przed wojną.

Budownictwo socjalne i publiczne

Nowa Warszawa, stolica państwa socjalistycznego, musi otrzymać swój piękny wyraz, znanionowoczną epoką prawdziwego humanizmu — epokę praw człowieka pracy.

Dlatego w planie 6-letnim przewidziane jest rozpoczęcie na wielką skalę nowego ukształtowania śródmieścia.

Sejm Ustawodawczy postanowił odbudowę historycznego Zamku w ciągu najbliższych 5 lat. W zakresie budownictwa administracyjnego trzeba wspomnieć o budowie nowego Ratusza stołecznego na Placu Teatralnym i terenach dawnego Banku Polskiego.

Istniejące dotychczas śródmieście place, jak: Zwycięstwa, Teatralny, Małachowski, Dąbrowskiego, Wrecki, wraz z nowoprojektowanymi placem Marszałkowskiej o szer. 120 m. i długości przeszło 1 kilometra — utworzą jednolity zespół placów, połączony odpowiednio poszerzonymi arteriami, przystosowanymi do nowych zadań, którym ma służyć miłonowa stolica państwa socjalistycznego.

Tutaj powstaną w okresie 6-letniego planu: Gmach Kultury, Centrale Zw. Zawodowych, gmach Biblioteki Narodowej, wielkie hotele, szereg central życia społecznego i publicznego.

Ważnym uzupełnieniem budownictwa w zakresie potrzeb kulturalnych będzie całkowita odbudowa gmachów Teatru Wielkiego. Wbudowane zostaną dwa nowe teatry dla młodzieży i dzieci. Odbudowany będzie gmach Filharmonii Warszawskiej. Zapoczątkowana zostanie

Opieka nad wykonawcami

Naszkicowany w ogólnych zarysach program zadań, postawionych przez wytyczne 6-letniego planu przebudowy i rozwoju Warszawy, pozwala zorientować się w ogromie prac zamierzonych.

Ktoż będzie wykonawcą tego potężnego programu?

Wielką go będzie w życie klasa robotnicza stolicy, wykonawcą będzie 35-tysięczny zespół pracowników budowlanych, wykonawcami będą inżynierowie i technicy budowlani, pracownicy poszczególnych dziedzin rzemiosła artystycznego. Projektować i wytyczać plany, konstrukcje, elementy materiałowe, formy plastyczne i przestrzenne ich pracy będą urbanisci, architekci, konstruktorzy, planiści.

Współzawodnictwo wśród murarzy

Jak jesteśmy przygotowani do podjęcia tego wielkiego dzieła?

Na naszym budownictwie ciąży jeszcze nieśmiertelna spuścizna zacofania, odziedziczona z ustrój kapitalistyczny. Budownictwo stanowiło przed wojną zaniedbaną gałąź produkcji, najbardziej podatną na wpływy kapitalistycznych wahań kryzysowych, o chronicznie niedorozwoju w dziedzinie sprzętu i urządzeń. Walczyło o trudności: spowodowane brakiem stałej przywiązanej do zakładu pracy kadry, złymi warunkami jej rozwoju pod względem kwalifikacji i kultury fachowej.

Z tym dziedzictwem budownictwo musi obecnie stanąć do współzawodnictwa z innymi gałęziami produkcji, dźwigną ich poziomu technicznego, ich gotowości do podjęcia

wania wielkich zadań, które postawiły przed masami pracującymi przeobrażenia społeczne.

O tym, że świadomość tego dojrzenia wśród robotników budowlanych Warszawy świadczy przepiękny zryw w ruchu przedwiojennym i nowatorów w dziedzinie budownictwa, którym przewodzi sławne już w całej Polsce nazwisko. W Warszawie rzucenie zostało hasło wielokrotnie, wynikił pracy w murarce zespołowej, którego zewnętrzny wyrazem są głośnie dziś rekordy wydajności pracy robotników budowlanych. Świadczy to o tym, że robotnicy budowlani Warszawy włączyli się do szlachetnego współzawodnictwa o chlubne miasto przodujące oddziału bohaterów polskiej klasy robotniczej.

O nową treść architektury

Podobnie jak w wykonawstwie budowlanym odrobić musimy zaniedbania na odcinku form architektonicznych naszego budownictwa. W formach tych znajdują jeszcze wyraz pozostałości burżuazyjnego kosmopolityzmu, przejawiającego się w architekturze w postaci wznowienia bezbarwnych, nudelkowatych domów, w postaci bezdusznego formalizmu.

Nasi architekci w większym stopniu winni nawiązywać do zdrowych tradycji naszej architektury narodowej przystosowując je do nowych możliwości wykonawczych i wkładając w nie nową socjalistyczną treść.

Dziś przebudowa, a więc kształtowanie Warszawy nie jest przedmiotem żywiołowego działania, które dawniej najlepiej odpowiadało egoistycznym interesom garstki posiadaczy, dziś jest to sprawa całego narodu, całej klasy robotniczej, sprawa naszej partii.

Inwestycje budowlane stanowią jeden z najtrwalszych przejawów działalności człowieka. Wpływają one przez swą długowieczność na kształtowanie się życia następnych pokoleń:

Ogłosy

Szermierz „jedności”
czy slugus imperializmu

Niejednokrotnie zarzucano już Izraelowi agresywność i tendencje ekspansjonistyczne. Palma pierwszeństwa w oszczerczej kampanii przeciwko młodemu państwu żydowskiemu należy się oczywiście imperializmowi brytyjskiemu, który widząc, że zawadzą wszystkie jego środki na arenie międzynarodowej — usiłował w ten sposób zdyskredytować jiszuw palestyński w oczach świata. Podchwycił to oskarżenie Watykan, zabarwiając je w dodatku jadem fanatyzmu religijnego. W ślad za głównymi oszczercami poszli plotkarze mniejszego kalibru i różnego autoramentu.

Do rozumu tych panów nie przemawiał fakt par excellence pokojowej pracy szeregu pokoleń chaluców żydowskich nad odbudową kraju, nad wyraz przyjazne stosunki, jakie wytworzyły się między osiedleńcami żydowskimi a tybulem ludności arabską, ani też — niezliczone oświadczenia i zapewnienia ze strony przywódców zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego w Palestynie o pokojowych zamiarach państwa Izrael. Zresztą nie mamy się czego dziwić. Oszczercy i plotkarze uważają zawsze fakty za największych swoich wrogów.

O ile nie wystarczyły nam dowody tego zaczerpnięte z publicystyki brytyjskiej, uzupełnił tę lukę znany reakcyjny działacz arabski Musa Alami, który opublikował broszurę pt. „Doświadczenia wojny palestyńskiej”, mogące pod względem wierności i prawdziwości może konkurować z niejedną publikacją Goebbelsa. Pragnąc wywołać wrzenie człowieka obiektywnego, który wnosił natury politycznej wysnuwa jedynie ze „ściśle” analizy historycznej — publicysta arabski omawia poszczególne etapy rozwoju ruchu syjonistycznego i dzieła odbudowy żydowskiej Palestyny podciągając wszystko pod jeden wspólny mianownik: ekspansjonizm. Najpierw — powiada on — Palestyna była rzekomo schronieniem dla prześladowanych Żydów, następnie stała się ich narodową siedzibą, aby wreszcie przekształcić się w państwo żydowskie organizujące nieograniczoną imigrację. I Musa Alami zapytuje: o ile wszystko dotychczas zmierzało do ekspansji, to jakież będzie dalszy rozwój wypadków w Palestynie? I odpowiada z pewnością siebie godną lepszej sprawy: gdy Izrael będzie się miał stać siedzibą całego narodu żydowskiego, terytorium jego okaże się niewystarczające. Będzie on więc dążył do opasowania... Syrii, Transjordanii, Libanu i Iraku. Jakże są na to dowody? — Najlepszym tego dowodem jest — stwierdza publicysta arabski — wyjątkowa siła dynamiczna jiszuwu żydowskiego w Palestynie. Oto widzieliśmy, że Żydzi w okresie poprzedzającym pierwszy rozejm nie posiadali żadnej broni ciężkiej, żadnych czołgów, samolotów, armat itp. Gdy zaś po upływie kilku zaledwie tygodni walki zostały wznowione — Żydzi okazali się uzbrojeni od stóp do głów w najnowocześniejszy sprzęt wojenny...

Wniosek stąd prosty: Izrael zagraża całemu Bliskiemu Wschodowi! W obliczu zaś takiego strasznego niebezpieczeństwa państwa arabskie muszą przedsięwziąć kroki. Jedynym ratunkiem dla nich jest — jedność.

W ten sposób osiąga Musa Alami zamierzony cel, wykazuje konieczność konsolidacji państw arabskich przeciwko Izraelowi. No dobrze, ale przecież taka konsolidacja państw arabskich miała już miejsce a nazwą jej była Liga Arabska, dlaczego więc mimo istnienia tej Ligi nie udało się rozbić Izraela? Na to jest odpowiedź: jedność arabska w ramach Ligi była oparta na niewłaściwych zasadach. W dążeniu do utworzenia jedności arabskiej należy się utworzenie ograniczyć do pewnych ram geograficznych. Winno powstać zrzeszenie państw takich jak Irak, Syria, Liban, Transjordan, Palestyna i basta. Tylko taka jedność da gwarancję zwycięstwa.

Dopiero teraz wyłazło sztydo z worka. Plan Musa Alami podbudowany ścisłą nauką, historiozofią i niezliczonymi dowodami natury politycznej, ekonomicznej itp. — okazał się niczym innym jak nym wydaniem sławetnego planu „Wielkiej Syrii”, którego pochodzenie znają nasi czytelnicy bardzo dobrze...

(Cb)

LINIA LOTNICZA LONDYN—IZRAEL

TEL - AWIW (Kol Israel). Zastępca brytyjskiego ministra dla spraw lotnictwa oświadczył, że rząd brytyjski rozważa możliwość wznowienia bezpośredniej linii lotniczej pomiędzy Londynem a Izraelem.

Obecnie samoloty brytyjskie startują z Cypru lądując w Haifie i Lyddzie.

Debata w parlamencie nad budżetem Państwa

TEL AWIW (Kol Israel). W dniu 4 bm kontynuowano dyskusję w parlamencie nad planem rocznego budżetu państwowego. Obradom przewodniczył wiceprezident Zgromadzenia Nir, który oznajmił deputowanym, że czas 30-stu godzin, przeznaczony na tę dyskusję, obejmuje również rozpatrzenie ustawy o podatku na rzecz absorpcji aliji.

Przed rozpoczęciem dyskusji, Zgromadzenie wysłuchało memoriału od parlamentu Irlandii, który powiadał o Konstytucji Izraela o decyzji zachowania rozdziału Irlandii od Anglii. W memoriale stwierdza się, że naród irlandzki będzie dążył do osiągnięcia jedności terytorialnych.

Przemawiając w imieniu WIZO, posłanka Rachel Kagan zaatakowała istniejący system podatkowy, który zdaniem jej stanowi dyskryminację pracującej kobiecy. Z kolei wystąpił przedstawiciel Chejru Ben Eliezer, który z złą udaną troskliwością mówił o konieczności zredukowania zbyt rozbudowanego aparatu administracyjnego, oraz wprowadzenia oszczędności w ministerstwie Zao-
patrzenia. Wśród uśmieszków na sali przedstawiciel Chejru zażądał ustanowienia w „pewnych krajach” „konsulów honorowych”. Deputowany nie wyjaśnił jakie kraje ma na myśli, należy jednak przypuszczać, że chodziło tu o „zaprzyjaźnione” państwa imperiali-

styczne, a może nawet... Hiszpanię frankistowską.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Mapai Guri, który bronił projektowany budżet roczny. Budżet ten jest zdaniem deputowanego „uzgodniony z czteroletnim planem rządowym”.

Na następny dzień obrad zapowiedziano dyskusję nad ustawą o chronie i bezpieczeństwie w okresie wyjątkowym oraz debatę nad budżetem żydowskich instytucji religijnych.

NOWY DELEGAT AMERYKAŃSKI
W KOMISJI POJEDNAWCZEJ ONZ

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Do Lozany przybył Heyer, dotychczasowy szef sekcji Bliskiego Wschodu w departamencie Stanu USA.

Obejmuje on prawdopodobnie zwolnione przez Ethridge'a stanowisko delegata amerykańskiego w Komisji Pojednawczej ONZ.

Jak donosi agencja ZAT. Heyer otrzymał instrukcję, w myśl której ma pozostać w Lozannie 10 dni i zastępować tam nieobecny Ethridge'a.

Z ośrodków żydowskich w świecie

Europa zachodnia

TEL-AWIW (Kol Israel) — Powrócił tu pisarz izraelski Mosze Brod, który z ramienia KKL odbył podróż do krajów zachodniej Europy. W rozmowie z korespondentami pism Brod oświadczył, że w Europie istnieje silne zainteresowanie państwem Izrael. Wiele rodzin żydowskich mimo dobrych warunków materialnych pragnie wyemigrować do Palestyny.

Wśród żydostwa szwedzkiego dają się zauważyć silne tendencje asymilatorskie. Społeczeństwo szwedzkie nie wykazuje antysemityzmu mimo, że pewne elementy starają się wykorzystać dla swych celów sprawę zabójstwa hr. Bernadotte'a. Władze norweskie w Oslo ufundowały pomnik dla uczczenia pamięci zamordowanych Żydów.

Brod nie zauważył również znaczących objawów antysemityzmu w Holandii, choć koła katolickie przejawiają tam wyraźnie wrogi stosunek do Żydów.

Ameryka Południowa

Tel Awiw (Kol Israel) Do Izraela powrócił z Ameryki Południowej Jicchak Grynbaum, który bawił tam celem popularyzowania akcji „United Jewish Appeal” wśród żydostwa południowoamerykańskiego. Ogółem Grynbaum odwiedził 20 miast Argentyny, Brazylii i Urugwaju, zamieszkałych przez półtora

Zdemobilizowani żołnierze
osiedlają się w Negewie

WARSZAWA (BIPI). — Wojna w Palestynie nie została przerwana jedynie dzięki rozejmowi, lecz jeszcze ostatecznie nie zakończona, dopóki nie zawarto traktatów pokojowych z państwami arabskimi. Częściowa demobilizacja umożliwi jednak żołnierzom Izraela zamienić miecz na plug i przystąpić do kolonizacji terenów, które obronili i wyzwolili własną krwią.

W czwartku b. r. zdemobilizowani żołnierze założyli wieś spółdzielczą na pustyni Negew w okolicy Beer-Szewa. Narazie wieś liczy 40 rodzin. Przeciętny wiek osadników wynosi 24 lata. Wszyscy osadnicy są urodzeni w kraju, posiadają wykształcenie zawodowe jako mechanicy. Gospodarka wsi będzie oparta na połączeniu rolnictwa, transportu i przemysłu. Wieś zakłada biuro transportu samochodowego, otworzyła już warsztaty remontu mechanicznego w Beer-Szewie, podjęła się oczyszczenia starych zapuszczonych studzien w okolicy i przystąpiła do uprawy zboża.

Zdemobilizowani żołnierze — żydzi palestyńscy, którzy służyli ochotniczo w armii brytyjskiej podczas drugiej wojny światowej, założyli przez czterech laty szereg wsi spółdzielczych. Obecnie przyszła kolej na żołnierzy, uczestników Wojny Ojczyźnianej, by się przyczynili do zaludnienia i zagospodarowania pułkownych terenów Wyzwolonej Ojczyzny.

mlionową ludność żydowską.

W rozmowie z korespondentem Kol Israel, Grynbaum oświadczył, że powstanie państwa i militarne zwycięstwa młodej armii żydowskiej spowodowały rewolucję w poglądach żydostwa, zamieszkującego Amerykę Łacińską. Wiele rodzin wyemigruje stamtąd w najbliższym czasie do Izraela. Wśród ludności żydowskiej wzrósł ruch pionierski, który ogarnia coraz szerszym zasięgiem młodzież, docierając coraz to bardziej nawet do kół zasymilowanych, których dotychczasowa łączność z żydostwem była prawie że żadna. We wszystkich większych skupiskach żydowskich utworzone zostały punkty przygotowywające, instruujące młodzież o jej misji w Izraelu.

Suma wpływów na rzecz United Jewish Appeal ma być w bieżącym roku o 25 proc. wyższa, niż w roku ub. Organizacje syjonistyczne rozwijają akcję uświadamiającą o wadze problemów, z jakimi boryka się Izrael.

ROKOWANIA FINANSOWE
IZRAELSKO-BRYTYJSKIE

Tel Awiw (Kol Israel) W piątek rozpoczęły się tu rokowania finansowe z delegacją Wielkiej Brytanii. Pierwsze formalne spotkanie odbyło się w dniu 4-go b. m. W skład delegacji izraelskiej wchodzi: Dawid Horowic, Bawli (z ministerstwa finansów), Linton, Beker, Szabtai Rozen (z ministerstwa spraw zagranicznych).

W skład delegacji brytyjskiej wchodzi radcy i attache handlowy brytyjskiego poselstwa w Tel Awiwie.

W ŚWIECIE
ARABSKIM

TEL AWIW (Kol Israel). W Aleksandrii odbędzie się konferencja przedstawicieli Egiptu, Syrii i Arabii Saudyjskiej. Państwa te projektują utworzenie wspólnego bloku, skierowanego przeciw „Haszymitom” — tj. Transjordanii i Irakowi.

Wymieniona grupa krajów arabskich zamierza równocześnie nawiązać współpracę go spodarczą. Tak np. Syria odsprzeda Egiptowi nadmiar zboża.

Życie i walka Wielkiego Rewolucjonisty

(Dalszy ciąg ze str. 1.ej.)

maskować prowokację hitlerowską. W obronie Dymitrowa stanęły miliony ludzi we wszystkich krajach.

Pod naciskiem opinii publicznej całego świata sąd w Lipsku zmuszony był uniewinnić Dymitrowa.

Dymitrow, wypuszczony z więzienia, dzięki staraniom Związku Radzieckiego, wyjechał do Moskwy, gdzie w roku 1935 został obrany sekretarzem generalnym Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. Na stanowisku tym pozostał do końca jej istnienia, tj. do r. 1943.

Cały ten okres życia Dymitrowa jest pasmem nieprzerwanej walki przeciwko faszyzmowi i niebezpieczeństwu wojny, — walki o tworzenie antyfaszystowskich frontów ludowych. W jednym ze swych oświadczeń z tego okresu Dymitrow stwierdził: „Aby unicestwić faszyzm, udaremnić jego zwycięstwo i uniknąć wojny imperialistycznej, trzeba było, aby zjednoczyli się wszyscy uczelni patriotów wszystkich krajów — w skali narodowej i międzynarodowej”.

Po zakończeniu II-ej wojny światowej i wywołaniu Bulgarii przez Armię Czerwoną, Dymitrow stał w dniu 6 listopada 1945 roku, po 22-letnim wygnaniu, na ziemi bułgarskiej.

by kontynuować nadal swe dzieło. Przeprowadzone w dniu 18 listopada 1945 roku wybory przyniosły zdecydowane zwycięstwo obywateli, kładąc na zawsze kres wszelkim nadziejom bułgarskim i zagranicznym kół reakcyjnych. Od chwili powrotu do Bulgarii, aż do końca swego pracowitego życia, jest Dymitrow sekretarzem generalnym Bułgarskiej Partii Komunistycznej i premierem ludowo - demokratycznego rządu bułgarskiego oraz kierownikiem frontu narodowego, który zasięgiem swym ogarnął wszystkich demokratycznych i postępowych obywateli Bulgarii.

Pod kierownictwem Georgi Dymitrowa odrodziła się nowa Bułgaria, jako państwo ludowe - demokratyczne — pod kierownictwem jego wykonuje z powodzeniem plany gospodarcze, mające na celu zbudowanie podwalin socjalizmu w Bułgarii.

Lata walki i cierpień nie przechodzą bez śladu, i w dniu 2 lipca 1949 r. Georgi Dymitrow po długotrwałej i ciężkiej chorobie umiera w sanatorium pod Moskwą, okrywając żałobą nie tylko społeczeństwo bułgarskie, lecz miliony ludzi na całym świecie, którym droga jest sprawa wolności, pokoju i socjalizmu.

Zagadnienia aprowizacji w Izraelu

Tel-Awiw (Kol Israel) Min. Zaopatrzenia Dow Josef oświadczył w czasie konferencji prasowej, że „rząd Izraela dąży konsekwentnie do obniżki kosztów utrzymania i zwiększenia siły nabywczej funta izraelskiego. Ministerstwo dąży do zapewnienia ludności dostaw żywności, zapewniających zdrowie jednostki.

Minister zaznaczył, że ograniczenia w spożyciu towarów, nie będących artykułami pierwszej potrzeby — odbiegają

ZARZUTY TRANSJORDANII
POD ADRESEM RZĄDU IZRAELA

TEL AWIW (Kol Israel). Władze transjordanckie wystąpiły z zarzutem pod adresem rządu izraelskiego, jakoby rząd ten zmusił ludność wiosek arabskich położonych na pograniczu tzw. trójkąta arabskiego do ewakuowania się. Według twierdzeń transjordanckich, władze izraelskie „zmusiły mieszkańców arabskich do opuszczenia swych siedzib i przerzucili ich na drugą stronę granicy.”

Zarzuty transjordanckie pod adresem rządu Izraela były przedmiotem obrad komisji izraelsko - transjordanckiej. Postanowiono utworzyć specjalną komisję mieszaną w składzie: oficer izraelski, oficer transjordancki oraz obserwator ONZ, która uda się na teren wioski Dasza el Arbijs i zbada tam prawdziwość zarzutów, wysuwanych przez Transjordanie.

OPTYMIZM ANDRE BIGETA
W ZWIĄZKU Z ROKOWANIAM
IZRAELSKO - SYRYJSKIMI

TEL AWIW (Kol Israel). Przewodniczący obradom delegacji Izraela i Syrii Andre Biget oświadczył, że zapatrjuje się optymistycznie na możliwość osiągnięcia porozumienia w pomiędzy oboma krajami w sprawie zawieszenia broni. „Prawdopodobnie po 2 — 3 najbliższych posiedzeniach umowa zostanie sfinalizowana — powiedział Biget — jeśli do tego czasu nie wyłonią się nowe trudności.”

Kolejne spotkanie między obiema delegacjami odbyło się w niedzielę, 3 bm.

Poalej Sjon i Haszomer Hacair

obozu proletariackiego Syjonizmu

Rola i zadania Żydowskiej Partii Robotniczej

Referat tow. Stefana Grajka na Zjeździe Zjednoczeniowym

Nasza zjednoczona Żydowska Partia Robotnicza („Poalej Sjon” i „Haszomer Hacair”) czerpie swe siły z najlepszych tradycji żydowskiego ruchu robotniczego, z tradycji walki o narodowe i społeczne wyzwolenie naszego narodu, z tradycji walk ruchów wyzwolenczych innych narodów.

Zródła naszej siły

Nasz udział w walkach rewolucyjnych z 1905 roku; nasz wkład w rewolucję październikową dzięki udziałowi w niej batalionów Borochowa; nasza rola w walkach obronnych w Palestynie; w Tel Chaj pod przewodnictwem Josefa Trumpeldora a potem w podziemnych oddziałach Hagana, wreszcie w szeregach Palmachu nasza aktywna narodowo-wyzwolenicza i antyimperialistyczna walka o samodzielną państwową w Palestynie — wszystko to wykuło charakter naszego ruchu jako ruchu walczącego, jako rewolucyjnej partii robotniczej. Te same tradycje bojowe stanowiły dla naszych partii i ruchów młodzieżowych w gettach Warszawy, Białegostoku, Będzina i w lasach polskich drogowisk dla walki z faszystem, z hitleryzmem — w obronie honoru narodu żydowskiego.

Walka podziemna z okupantem w Polsce podczas ostatniej wojny światowej wzmocniła w nas wolę życia i umożliwiła wznowienie naszej działalności wśród ocalałych resztek Żydostwa polskiego po wielkiej katastrofie. Te same ideały, które przyswajaliśmy żydowskiemu bojuwcom w podziemiu, ich dążenia realizowaliśmy również w okresie powojennym w Demokratycznej Polsce Ludowej.

Postawiliśmy sobie wtedy za zadanie:

1) Zebrać ocalałe resztki naszego skupiska i stworzyć z nich żywy organizm; pomóc każdemu Żydowi w otrząśnięciu się ze smutku niedalekiej przyszłości i uczynić zeń element twórczy i produktywny; wychować skupisko żydowskie w duchu postępowo-narodowym.

2) Związać skupisko żydowskie w Polsce z dziełem odrodzenia narodu żydowskiego i jego walką o samodzielną państwową w Palestynie oraz z siłami postępowymi na całym świecie.

skiego i jego walką o samodzielną państwową w Palestynie oraz z siłami postępowymi na całym świecie.

Rola Partii w Polsce

Dwa powyższe zadania wypełnialiśmy od pierwszej chwili naszej działalności w nowej Polsce. Wykonywali je w naszej pracy codziennej biorąc aktywny udział we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego. Zarówno przy utworzeniu CKŻWP i Komitetów Żydowskich jak i przy budowaniu ośrodków twórczej działalności skupiska — szkół żydowskich, spółdzielni, instytucji kulturalnych, klubów, zakładów wychowawczych dla dzieci i młodzieży, a przede wszystkim przy pogłębianiu chalucozo-proletariackiego poglądu, które stanowiło dominującą formę społeczno-politycznego wychowania w społeczeństwie żydowskim a zwłaszcza w jego części syjonistycznej.

Byliśmy zawsze świadomi tego, że zadaniem naszym jest przygotowanie kadr dla bratniej naszej partii w Palestynie. Czyniliśmy to zarówno w ramach partii jak i ruchu młodzieżowego.

Nasze partie były jedynymi, które zaspakajaly potrzeby i pragnienia ludności żydowskiej we wszystkich dziedzinach — tak w dziedzinie kultury i produktywizacji jak na odcinku aliji. Byliśmy tymi, którzy dbali o narodowy charakter (a gdy mówimy narodowy, mamy na myśli oczywiście narodowo-progresywny charakter) skupiska żydowskiego w całości i każdego Żyda z osobna.

Produktywizację ludności żydowskiej traktowaliśmy jako ważny czynnik w procesie uzdrowienia naszego narodu. Za pośrednictwem pracy oświatowo-kulturalnej i partyjnej staraliśmy się uczynić każdego naszego towarzysza — przyjacielem demokratycznej Polski Ludowej i współtwórcą w potężnym procesie budowania fundamentów socjalizmu w Polsce. Zakładaliśmy przede wszystkim spółdzielnie i dążyliśmy do tego, aby każdy nasz towarzysz przed wyjazdem do Palestyny przyzwyczaił się do pracy produktywnej, do życia z trudu rąk własnych.

Rozgałęzioną sieć kibuców przygotowała młodzież żydowska do nowego życia w Palestynie, do życia na zasadach samourzeczywistnienia i chalucoizmu. Tym samym wnieśliśmy swój wkład w wielką walkę o utworzenie państwa żydowskiego i zapewnienie mu możliwości rozwojowych. Nasz udział w Haapala przed powstaniem państwa był znaczny.

Dzielną kulturalną uważaliśmy za jeden z najdonioślejszych odcinków naszej działalności. Wszelkimi możliwymi środkami staraliśmy się rozpowszechniać słowo żydowskie, książkę żydowską oraz pogłębiać więź łączącą nas z żydowską i hebrajską literaturą. Byliśmy bowiem przekonani, że w miarę krzewienia wśród mas żydowskich wartości kulturalnych na szego narodu, w miarę ich popularzacji — wykuwa się również narodowy charakter skupiska żydowskiego i likwiduje wzmagające się tendencje asymilatorskie. Założyliśmy również szkoły hebrajskie, które wychowują dzieci żydowskie w duchu palestyńskim.

Wspomniane zadania wykonywaliśmy szczerze i z poświęceniem dla dobra ludności żydowskiej.

Zadania na najbliższą przyszłość

Zachodzi pytanie, jak wyglądają obecnie — w świetle nowej sytuacji na arenie międzynarodowej i w Izraelu po roku niepodległości oraz w świetle drogi rozwojowej demokratycznej Polski Ludowej — zadania naszej partii na najbliższy okres?

W okresie, gdy toczy się ostra walka o utrzymanie pokoju na świecie przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, gdy setki milionów ludzi mobilizuje się wokół obozu postępu, na czele którego kroczy Związek Radziecki, państwa demokracji ludowej i międzynarodowy ruch robotniczy — w okresie, gdy młode państwo żydowskie wywalczone potem i krwią żydowskiego robotnika poddane jest presji ze strony sił imperialistycznych od zewnątrz i klerykalno-reformistycznej koalicji od wewnątrz — spoczywa na naszej zjednoczonej partii ogromne zadanie mobilizacji mas żydowskich do tej walki.

Nasza bratnia partia palestyńska Mapam znajduje się wespół z naszym ruchem światowym w wielkim obozie postępu i pokoju, w szeregach międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego i walczy o pełną niepodległość państwa Izrael oraz o hegemonię w tym państwie klasy robotniczej. Walka ta jest niełatwa. Toczy się ona zarówno na arenie politycznej państwa, gdzie Mapam zwalcza ostro klerykalno-reformistyczną koalicję rządową jak i w ramach Histadrut Haowdim oraz na odcinku imigracji i absorpcji.

Zadaniem naszej partii w Polsce będzie popierać wszelkimi możliwościami tę walkę, wzmocnić fundamenty młodego państwa, zwiększyć aliję i walczyć o progresywny charakter państwa — o rząd robotniczy.

W krajach żydowskiego rozproszenia są koła, które uważają Trumania i Marshalla za zbawców ludzkości w obecnym okresie. Do nich zaliczają się oczywiście wydawcy „Forverts'u” i ich inspiratorzy. Dla nich stanowi Związek Radziecki, demokracja ludowa, komunizm i Mapam — największe niebezpieczeństwo. Ich nowo upieczona miłość do Izraela wyraża się przede wszystkim w dążeniu do tego, aby państwo żydowskie objęte zostało planem Marshalla... W istocie są to właśnie reakcyjne klikki największym niebezpieczeństwem dla przyszłości narodu żydowskiego i jego niezależnego państwa.

Udział przedstawicieli postępowych oddziałów żydostwa z Mapam i naszym Związkiem Światowym na czele w Paryskim Kongresie Pokoju był najwymowniejszym Kongresie Pokoju był najwymowniejszą odpowiedzią tym częściami narodu, które wiązały się politycznie z reakcją imperialistyczną krajów zachodnich. Udział w Kongresie Pokoju związał masy żydowskie z światowym ruchem walki o pokój i był jednocześnie zapowiedzią konsolidacji i scementowania wielkiego frontu postępowego w łonie narodu żydowskiego.

Podwaliny naszego ruchu są dziś mocniejsze niż kiedykolwiek, nauka Borochowa bowiem święci triumfy dzięki osiągnięciu samodzielnego bytu narodowego, dzięki realizacji — choć z wielkimi trudnościami — koncentracji terytorialnej szerokich mas narodu żydowskiego. Nie dokonaliśmy i nie mamy potrzeb dokonywać rewizji swojego programu. Wręcz przeciwnie — coraz bardziej utwierdzamy się w przekonaniu o słuszności naszej drogi, konfrontując ją z procesami rozwojowymi w życiu naszego narodu. Jest dzisiaj rzeczą bardzo oczywistą, że kiedykolwiek, że jedyną drogą żydowskiej klasy robotniczej dla rozwiązania kwestii żydowskiej jest droga borochoizmu. Droga żydowskiego, rewolucyjnego, marskistowskiego ruchu robotniczego. A to oznacza w obecnym okresie historycznym doprowadzić do końca terytorialną koncentrację narodu żydowskiego w Palestynie i przeistoczyć Izrael w państwo socjalistyczne, które stanowiłoby na Bliskim Wschodzie oparcie dla światowych sił pokoju i postępu.

Współczesny żydowski ruch narodowo-wyzwolenczy — syjonizm — położył fundamenty pod młode państwo żydowskie. Największe zaś zasługi ma ten ruch do zanotowania od chwili, gdy siłą dominującą w nim stał się robotnik żydowski.

Traci więc już mocno masyżką polemiką, którą niektórzy prowadzą dziś z nami, twierdząc, że żydowski ruch narodowo-wyzwolenczy — syjonizm — jest „jakoby „ruchem reakcyjnym”, lub też, że „jako ruch narodowo-wyzwolenczy nie istnieje on wcale poza granicami Palestyny...”

Współdział w budowie socjalizmu

Na nowy etap rozwojowy demokratycznej Polski Ludowej kroczącej ku socjalizmowi stoją przed nami następujące zadania: 1) Czujemy się politycznie mocno związanymi z polską klasą robotniczą i walczymy wespół z nią — stosownie do naszych skromnych możliwości — w historycznym dziele kładzenia fundamentów socjalizmu w Polsce. Walka ta jest nam bliska, jest częścią naszej istoty. Wychowuje ona żydowskich robotników a szczególnie naszych towarzyszy, którzy powinni czerpać doświadczenie dla realizacji socjalizmu w państwie żydowskim. Mamy swój udział w tym wielkim historycznym procesie w Polsce. Liczne rzesze naszych towarzyszy pracują w fabrykach państwowych, kopalniach i spółdzielniach żydowskich. Wielu z nich odznaczonych zostało jako przodownicy pracy, z których społeczeństwo żydowskie może być dumne.

Część naszych spółdzielni wyróżniła się we współzawodnictwie pracy i ma znaczny udział w produkcji spółdzielczości żydowskiej. Nasze kooperatywy — po szeregu komasacji (szczególnie w Szczecinie) — są wewnętrznie silnie zorganizowane i pełnią ważną rolę w życiu jidzuzwu żydowskiego w Polsce w ogóle, a w szczególności w życiu naszej partii. Szczycimy się tymi osiągnięciami. Wzmocnić i utrwalić te pozycje — oto jedno z naszych czołowych zadań.

2) Odnosnie naszej pozycji w Komitetach Żydowskich możemy stwierdzić co następujące: bierzemy udział w pracach Komitetów Żydowskich, celem służenia ludności żydowskiej i zaspakajania jej potrzeb. Jesteśmy i będziemy nadal zwołani kami istnienia żydowskich komitetów jako ośrodków działalności żydowskiej. Bierzemy udział w pracy Komitetów — aby walczyć z klerykalizmem, lecz aby z wszystkimi demokratycznymi ugrupowaniami społeczeństwa żydowskiego prowadzić pozytywną działalność dla dobra Żydostwa

(Dalszy ciąg na str. 7-8)

zjazd ZASS-u

Przed żydowska młodzieżą stoją dwie drogi: jedna to droga ucieczki od narodu, mas ludowych, druga — to droga wspólnej walki o wyzwolenie społeczne i narodowe. Pierwsza droga jest iluzoryczna i zawodna, jak wykazało doświadczenie, zaczerpnięte z historii. Druga — jest wprawdzie trudna, lecz prowadzi do jasnej przyszłości. Wymaga ona jak największej aktywności młodzieży żydowskiej.

Narzędziem i realizatorem walki społeczno-politycznej jest partia. Młodzież powinna się z nią związać, stanowiąc jej awangardę. Samo zadeklarowanie się ideologiczne nie wystarczy. Postawa ideologiczna postuluje walkę i działalność, zmuszając do jej realizacji. Pod samą deklaracją kryje się często oportunizm i karierowiczostwo. Chwila obecna wymaga od nas aktywności, wytrwałości, przywiązania do idei, gotowości do walki i pracy. „Wierzymy — zakończył prelegent — iż danym nam będzie ujrzeć realizację pełnego wyzwolenia społecznego i narodowego w postaci socjalistycznego państwa Izrael, krocącego w jedynym szeregu z państwami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim do lepszej przyszłości całej ludzkości”.

Po referacie nastąpiła dyskusja, w czasie której podkreślono, że fakt dotychczasowego luźnego powiązania kół akademickich z pracą społeczno-polityczną był pewnego rodzaju anachronizmem. Moment wyjaśnienia nastąpił ze zjednoczeniem partii i stworzeniem jednolitego oblicza ideologicznego żydowskiej radykalnej lewicy syjonistycznej.

Przed młodzieżą akademicką powstało nowe zadanie wychowania ludzi,

związanych z partią ideologicznie i organizacyjnie, wychowania aktywnych i oddanych towarzyszy.

Kolejny w swych wypowiedziach stanął zdecydowanie na stanowisku przyłączenia organizacyjnego do Zjednoczonej Partii.

W toku dyskusji wyłoniło się określenie naszych zadań na najbliższą przyszłość, a więc: przełamanie izolacji, związane z masami ludowymi, jak największe zaktywizowanie w pracy partyjnej.

Podkreślono, że zadaniem akademików, jako awangardy przyszłej inteligencji jest nauka ideologii marksistowsko-borochowistycznej i praca nad uświadomieniem ideologicznym.

Poruszone zostało również zagadnienie, związane z opracowaniem nowych form organizacyjnych, uwzględniających specyficzne postulaty studenckie.

Po zakończeniu dyskusji kol. Serwetnik (Wrocław) zaproponował z ramienia komisji permanentnej przyjęcie rezolucji, całkowicie opartej na platformie ideologicznej i politycznej Żyd. Zjedn. Partii Robotniczej.

W myśl rezolucji koła akademickie przystępują organizacyjnie do partii, pozostając komórkami pracy organizacyjnej i ideologiczno-wychowawczej. W zakresie pracy terenowej każde Koło Akademickie współpracować będzie z miejscowym Komitetem partyjnym utrzymując z nim kontakt przez swego przedstawiciela w Komitecie.

Utworzony zostanie Zarząd. Główny w składzie 8 osób dla ujednolicenia, koordynacji i kierowania pracą w terenie. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Rola i zadania Partii

(dokończenie ze str. 5-ej)

polskiego. Chcemy współpracować harmonijnie z kołami P. Z. P. R. w komitetach. Nie wyrzekniemy się jednak naszych pozycji i nie zrezygnujemy z naszych zasad.

Posiadamy swój wkład w 4 i pół-letniej działalności CKŻ w Polsce wyzwolonej. Nie ulega wątpliwości, że bez naszego aktywnego współudziału w kierowaniu tą działalnością CKŻWP przedstawiałyby się zupełnie inaczej i ogólny bilans byłby bez porównania mniejszy. Nasz udział i nasza aktywność w żydowskich komitetach były niezbędnym warunkiem dla rozwoju żydowskiej społecznej działalności w różnych dziedzinach. Działalność tę będziemy kontynuować na wszystkich odcinkach jako Zjednoczona Partia.

Praca w dziedzinie kulturalnej

3) Ze szczególnym naciskiem należy podkreślić znaczenie naszej aktywnej pracy w dziedzinie krzewienia kultury żydowskiej — zarówno na terenie Żydowskiego Towarzystwa Kultury jak i w ramach partyjnej działalności oświatowo-kulturalnej. Jednym z czołowych zadań naszej partii będzie pogłębienie polityczno-partyjnego wychowania naszych członków drogą intensywniej pracy kulturalnej. Równoległe do tego trzeba wykonać jak największą aktywność na terenie Żydowskiego Towarzystwa Kultury. Upowszechnienie książki żydowskiej i żydowskiego słowa, popularyzacja literatury hebrajskiej — oto najbardziej niezawodne środki przeciwdziałania się wszelkim tendencjom asymilatorskim i ugruntowania narodowo-progresywnego oblicza skupiska żydowskiego w Polsce. To samo odnosi się do żydowskiego szkolnictwa — działać w nim aktywnie nie rezygnując z wpływu na dziecko żydowskie, utrzymywać nadal szkoły hebrajskie.

Zjednoczona Żydowska Partia Robotnicza będzie wychowywała żydowskiego robotnika w duchu prawdziwego patriotyzmu i internacjonalizmu, zwalczając żydowski nacjonalizm i szowinizm, a jednocześnie narodowy nihilizm w stosunku do żydowskiej kwestii narodowej.

4) Powinniśmy zacieśnić więzy między partią a młodzieżą. Młodzież nasza zapęli w przyszłości szeregi budowniczych i bojowników, toteż powinniśmy zapewnić jej jak najzdrowsze, jak najlepsze warunki rozwoju. Kibuce naszych ruchów młodzieżowych stanowią ważne komórki w pracy wychowawczej naszej młodzieży. Odgrywały one i również dziś odgrywają doniosłą rolę w dziele przysposobienia młodego pokolenia żydowskiego do życia w ramach komunizmu — na zasadach pionierskiego samouczkiwistnienia. Musimy zawsze pamiętać, że ruch chalucoy jest właściwym realizatorem ideałów żydowskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego, że on właśnie urzeczywistnia idea proletariackiego syjonizmu, tworząc coraz to nowe pozycje w Galilei, Negewie, we wszystkich zakątkach kraju. Przed naszą zjednoczoną partią stoi zadanie udzielania naszej młodzieży jak najwszechstronnej pomocy.

5) Jako integralna część Światowego Związku Robotników Żydowskich („Poalej Syjon”, „Haszomer Hacair”, „L'achdut Awoda”) będzie Żydowska Partia Robotnicza „Poalej Syjon”, „Haszomer Hacair” walczyć:

O POSTĘPOWY CHARAKTER SKUPISKI ŻYDOWSKICH NA ŚWIECIE I ICH ZWIĄZEK Z OBOZEM POSTĘPU I POKOJU;

O UTRWALENIE OSIĄGNIĘĆ I ZDOBYCZY MIĘDZYNARODOWEGO REWOLUCYJNEGO RUCHU ROBOTNICZEGO;

O ŚCISŁY ZWIĄZEK Z RUCHEM NARODOWO-WYZWOLEŃCZYM I O USTRÓJ SOCJALISTYCZNY W IZRAELU;

O POSTĘPOWY CHARAKTER ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ;

WRESZCIE O TERYTORIALNĄ KONCENTRACJĘ NARODU ŻYDOWSKIEGO W JEGO WŁASNYM PAŃSTWIE.

Nasza zjednoczona partia w Polsce będzie wspólnie z naszym ruchem światowym, z Mapam na czele walczyć o demokratyczny charakter Światowego Kongresu Żydowskiego, o postępowe kierownictwo tej instytucji, przeciwko reakcyjnemu elementowi w obecnej Egzekutywie. WALKĘ TĘ PROWADZI MAPAM I ZWIĄZEK ŚWIATOWY ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH RAZEM Z INNYMI SIŁAMI POSTĘPOWYMI W ŁONIE ŚWIATOWEGO KONGRESU ŻYDOWSKIEGO. ZMIERZAJĄC DO ZAPEWNIENIA SZEROKIM MASOM ŻYDOWSKIM UDZIAŁU W ŚWIATOWYM FRONCIE OBRONCÓW POKOJU.

6) Na wewnątrz-partyjnym froncie sto-

Izrael nie ulegnie wywieranej nań presji

Oświadczenie Aby Ebana w USA

Tel Awiw (Kol Israel) W czasie obrad „Hapoel Hamizrachi” w Stanach Zjednoczonych wystąpił z przemówieniem przedstawiciel Izraela na forum ONZ Aba Eban, który oświadczył m. in.: „Nie do pomyślenia jest, aby Izrael zrezygnował z terenów, zdobytych w krwawej walce. Bezskuteczny jest nacisk, wywierany zewnątrz na Państwo Izrael w tej sprawie”.

Realizując swe założenia imigracyjne

— oświadczył dalej Eban — Izrael ufa, że uzyska materialne poparcie żydostwa światowego. W obozach przejściowych przebywa 65 tysięcy osób, gdyż rząd nie dysponuje dostatecznymi środkami materialnymi dla zapewnienia im mieszkań. Aba Eban zwrócił się z gorącym apelem do zebranych o maksymalne poparcie dla borykającego się z trudnościami gospodarczymi młodego państwa żydowskiego.

WASZYNGTON. — W stolicy USA krąży pogłoski, że w sporze z Izraelem USA nie cofną się nawet przed wstrzymaniem wypłat dalszych transz 100 milionowej pożyczki, udzielonej Żydom przez Eksport-Import Bank.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone domagają się od Tel-Awiwu koncesji w sprawie uchodźców arabskich, tzn. przejęcia dwie trzecie z ogólnej ilości 860 tys. Arabów, pozbawionych domostw. Eksport-Import Bank stanowczo zaprzeczył tym pogłoskom, a przedstawiciel Departamentu stanu oświadczył, że nic mu nie wiadomo o projekcie wstrzymania wypłaty pożyczki.

Z kół izraelskich oświadczone także, że pogłoski w sprawie wstrzymania pożyczki nie padły w czasie ostatniej rozmowy podsekretarza Stanu Webba z delegatem Izraela do ONZ Ebanem. Nie mniej jednak faktem jest, że pogłoski te zostały rozpuszczone przez czynniki oficjalne USA zarówno w Waszyngtonie, jak i w Londynie. Amerykanom chodzi prawdopodobnie o sprawdzenie, jak zostaną przyjęte pogłoski o wstrzymaniu pożyczki przez koła izraelskie i czy wpłynęło to na zmniejszenie oporu Tel Awiwu wobec żądań USA.

EDYNBURG. — Przebywający obecnie w Edynburgu naczelny rabbi Izraela Herzog oświadczył: „Żydzi są przygotowani do zapewnienia bezpieczeństwa miejsc świętych w Palestynie”. Herzog twierdzi także, że jest przekonany „o skuteczności opieki żydowskiej nad miejscami świętymi”.

Herzog, który jak wiadomo wrócił nie dawno ze Stanów Zjednoczonych, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że „ludność Izraela, która wynosi obecnie ok. 900 tys., wzrosnie do półtora miliona po powrocie uchodźców z byłych krajów nieprzyjacielskich w Europie”. Herzog wskazał, że Izrael może pomieścić jeszcze „wiele milionów” nowych obywateli.

Pod ostrym kątem

Co twoje, to moje...

Mandatariusz brytyjski z ciężkim sercem opuszczał przed rokiem Palestynę, nie mogąc się rozstać z szeregiem pozycji, w rodzaju największej strategiczno-morskiej bazy wojennej we wschodniej części Morza Śródziemnego, jaką jest Haifa, pozycji w rodzaju Negewu, bazy lotniczej w Lyddzie, czy też rafinerii ropy w Haifie. Ta tęsknota do dobrze prosperujących interesów kolonialnych w Palestynie nie osłabła i w ciągu minionego roku była motorem szeregu „niewinnych igraszek kupieckich” w rodzaju agresji arabskiej na Izrael, w rodzaju planu Bernadotte’a, w rodzaju inspirowanej bądź też wywieranej bezpośrednio presji dyplomatycznej itp. Obecnie nieukończona „tęsknota” brytyjska znalazła swój wyraz w związku z rokowaniami finansowymi jakie rozpoczęły się między oboma państwami w Tel-Awiwie.

W czasie debaty w Izbie Gmin Hector Mac Neil oświadczył, że rząd brytyjski „zainteresowany jest w ponownym uruchomieniu rafinerii ropy w Haifie i gotów jest uczynić wszystko (?)”, aby cel ten osiągnąć. Wówczas jeden z żydowskich deputowanych z ramienia Labour Party zapytał, czy prawdą jest, jakoby rząd Izraela wyraził zgodę na uruchomienie rafinerii, natomiast zgody takiej nie udzielił dotąd Irak? (Jak wiadomo, ropa ropyta pompowana jest specjalnym rurociągiem z Iraku do Haify).

W odpowiedzi Mac Neil oświadczył: „Prawda, rząd Izraela wyraził zgodę na wznowienie pracy, istnieją jednak trudności nie tylko ze strony rządu irackiego”.

Aczkolwiek informacje Mac Neila o zgodzie rządu Izraela na uruchomienie rafinerii nie zostały dotąd potwierdzone w Tel-Awiwie, są powody, dla których informacji tych nie można uznać za nieprawdopodobne. Wiadomo, że na rozpoczęcie konferencji finansowej delegacja brytyjska wysunęła m. in. żądanie wypłacenia Anglii odszkodowań za przedsiębiorstwa, uruchomione za czasów mandatu w Palestynie kosztem żydowskiej pracy i żydowskich środków materialnych a będące obecnie w rękach Izraela. Wiadomo dalej, że rząd Ben Guriona skłonny jest do ustępstw w powyższej sprawie. Nie trudno więc wyobrazić sobie, że również w sprawie ropy nie jest on zbyt uparty.

Najbliższe dni rokowań anglo-izraelskich okażą, jak dalece Ben Gurion zdolny jest przeciwstawić się wspomnianej przez nas na początku „tęsknocie” brytyjskiej. Narazie widoczne jest jedno: Kupcy z nad Tamizy zasiadli do stołu obrad wiernej starej zasadzie geszefciarzy: Co twoje, to moje... (hmk)

JESZCZE JEDNA KOMEDIA SĄDOWA NORYMBERGA (ZAP) Po upływie czterech lat od ukończenia działań wojennych zajął się wreszcie tutejszy wymiar sprawiedliwości (sobą dr Maxa Willmy b. wydawcy żydźskiego organu hitlerowskiego „Der Stuermer, zaliczając go do mało obciążonych hitlerowców”.

Z działalności Joint'u

PARYŻ (ZAT). Rzecznik Joint-u podał do wiadomości, iż organizacja ta okazała pomoc w miesiącu maju 20 tysiącom 599 uchodźców żydowskich z Afryki, Azji i Europy, z liczby tej 18,449 mężczyzn, kobiet i dzieci udało się do Izraela, 1,800 — do USA, 115 — do Kanady, 55 — do Australii i 120 — do krajów Afryki Południowej.

W ciągu ostatnich 13 miesięcy Joint pomógł 190 tysiącom Żydów w emigracji do Izraela.

W maju przesiedlono do Izraela 7,440 uchodźców z niemieckich obozów DP, z tego — 417 osób drogą lotniczą. Tą samą drogą przybyło również do Izraela 449 Żydów z Adenu, Iranu i Chin.

Oprócz kosztów podróży Joint pokrywał również wydatki na pomoc lekarską dla imigrantów w czasie ich pobytu w portach Bari i Marsylii oraz w drodze do Izraela.

Dotychczas Joint wydatkował na ten cel około 2 milionów dolarów miesięcznie.

Z GESZTETNER — HONOROWYM SKARBNIKIEM K. K. L.

LONDYN (ZAT) Znany działacz syjonistyczny Zygmunt Gesztetner objął stanowisko honorowego skarbnika Keren Kajemient w W. Brytanii. Jest on następcą po Fredzie Metler, który zrezygnował z tego urzędu, udając się do Izraela.

Gesztetner jest zasłużonym działaczem syjonistycznym i bliskim przyjacielem d-ra Wezmmana. Przyczynił się on znacznie do powodzenia akcji zbiorowej „Palestine Appeal” w Australii.

Wykazał on specjalne zainteresowanie dla ruchu chalucoy, wyrażając zgodę na założenie w swojej fermie w Boszam k'ubcu im. Szmariahu.

Rokowania izraelsko-syryjskie

Tel Awiw (Kol Israel) W dniu 3-go b. m. wznowione zostały rozmowy pomiędzy delegacją izraelską a syryjską w stałym miejscu spotkań w pobliżu Machanaim.

W wyniku obrad, przeprowadzonych w przyjaznej atmosferze, postanowiono utworzyć dwie komisje — jedną wojsko-

wą, drugą dla nowelizacji porozumienia o zawieszeniu broni.

Tel Awiw (Kol Israel) W dniu 4-go b. m. dr Bunche oświadczył w Nowym Jorku, że — zdaniem jego — osiągnięcie porozumienia pomiędzy Izraelem a Syrią jest kwestią najbliższej przyszłości. Rządy Izraela i Syrii wyraziły zgodę na kompromisowe propozycje ONZ.

„Praktyka wykazała — powiedział dalej dr Bunche — że dysponując odpowiednim aparatem, ONZ może nakazać obu stronom pokój”.

NAPRĘŻONE STOSUNKI MIĘDZY IZRAELEM A SYRIĄ

TEL AWIW (Kol Israel). Mimo uspokajających wiadomości z Bagdadu stosunki pomiędzy Syrią a Irakiem są wciąż jeszcze napięte. Radio Damaszku zażądało natychmiastowej ewakuacji irackich sił zbrojnych z terenów pogranicznych grożąc użyciem w przeciwnym wypadku broni. Plkw. Zaim polecił swojemu posłowi w Bagdadzie powrócić do stolicy Syrii.

W pierwszą rocznicę śmierci ABRAHAMA GELBARTA

Żołnierza Cwa Hagana Leisrael

który poległ 7 lipca ub. r. (10 Tamuz) w walce z najeźdźcą egipskim na polach Negby — wyrazi głębokiego żalu bratu Jego, tow. Stefanowi Gelbartowi i Rodzinie w Izraelu składają

TOWARZYSZE PARTYJNI.

ją przed nami ogromne zadania natury wychowawczej.

O proletariackie, rewolucyjne oblicze Partii

Partia nasza musi w pierwszym rzędzie być wewnętrznie skonsolidowaną i jednolitą zarówno jeśli idzie o ideologię jak i o posunięcia taktyczne. Musi ona być objęta mocną dyscypliną, podobnie jak to się dzieje w innych partiach rewolucyjnych, albowiem tylko w ten sposób będzie ona zdolna do spełnienia swego posłannictwa w narodzie. O ile nie zdołamy od samego początku istnienia Zjednoczonej Partii wprowadzić w jej szeregach mocnej dyscypliny — akt zjednoczenia nie da tych wyników, jakich się po nim spodziewamy.

Doniosłe znaczenie posiada również idea logiczne wychowanie naszych członków. Każdy towarzysz Zjednoczonej Partii musi doskonale znać program partii, jej drogę ideową i być gotów kroczyć konsekwentnie tą drogą aż do celu. Powinniśmy stwierdzić jasno: nie jest dla nas rzeczą najważniejszą ilość członków. Chcemy mieć w partii tylko takich towarzyszy, co do których mamy pewność, że przyjeżdżając do Izraela nie tylko wstąpią formalnie do szeregów Mapam, ale istotnie

staną się tam bojownikami o lepszy ustrój w państwie żydowskim, bojownikami o państwo socjalistyczne.

Przeprowadziliśmy czystkę w naszych szeregach. Czystka ta jednak nie była zadowalająca. W Zjednoczonej Partii będzie my musieli uwolnić się całkowicie od klasowo i społecznie obcych elementów, zapewniając w ten sposób partii prawdziwie proletariacki charakter. Stać się oddanym członkiem Żydowskiej Partii Robotniczej i walczyć z towarzyszem Mapam — jest dziś najwyższym ideałem żydowskiego robotnika.

Towarzysze! Nasze zjednoczenie musi wznieść wśród robotników żydowskich i żydowskiej młodzieży podniosłego ducha, dokonujemy bowiem dziś wielkiego aktu w historii żydowskiego ruchu robotniczego.

Stoją przed nami wielkie zadania, zadania poważne i doniosłe. NASZE PODEJŚCIE DO WSZELKICH ZAGADNIENI PO WINNO ZAWSZE BYĆ PODEJŚCIEM PROLETARIACKO-SYJONISTYCZNYM, BOROCHOWISTYCZNYM, MARKSISTOWSKIM.

Uzbrojeni w oręż naukowego socjalizmu i borochoizmu, zespoleni i skonsolidowani wewnętrznie będziemy kroczyć po naszej drodze do ostatecznego zwycięstwa.

W KILKU WERSZACH...

— W jednym z obozów wojskowych na terenie Izraela odbyła się uroczystość zakończenia kursu dla oficerów artylerii. Wśród absolwentów znajdują się również 3 dziewczęta. W uroczystości promocji oficerów uczestniczył szef sztabu Jaakow Dori.

— Poseł Izraela w Rzymie — Genosar — przyjęty został na audiencji przez ministra Sforzę. W najbliższych dniach poseł wręczy swe listy uwierzytelniające prezydentowi Włoch.

— W Izraelu zakończył się zjazd młodzieży mapajowskiej „Noar Arci”. W uchwalonych rezolucjach znajdują się również 3 dziewczęta. W uroczystości promocji oficerów uczestniczył szef sztabu Jaakow Dori.

— Wychodzące w Kairze pismo „Al Ahram” donosi, że władze egipskie postanowiły zwrócić siedmiu Żydom ich skonfiskowane uprzednio mienie. Konfiskata nastąpiła w swoim czasie pod zarzutem „utrzymywania kontaktów z syjonistami”.

— Kierownictwo United Jewish Appeal opublikowało wyniki półrocznej akcji zbiorczej, która umożliwiła 163 tysiącom Żydów osiedlenie się w Izraelu. W pierwszej połowie bieżącego roku założono 60 osiedli rolniczych. Taka sama ilość powinna powstać do końca br.

— Prezydent Weizman przyjął na audiencji radcę ministerstwa spraw zagranicznych Reuvena Sziloach, który złożył mu sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu konferencji w Lozannie.

Franklin Roosevelt apeluje o pomoc dla Izraela

TEL-AWIW (Kol Israel) — Syn zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Franklin Roosevelt, który powrócił onegdaj ze swej podróży do Izraela, zaapelował do społeczeństwa amerykańskiego o

„MANCHESTER GUARDIAN” UCZY ROZUMU Bevin...

TEL-AWIW (Kol Israel). W numerze z 30 czerwca gazety „Manchester Guardian” ukazał się artykuł poświęcony polityce Wielkiej Brytanii w stosunku do Izraela. Publicysta brytyjski apeluje do rządu angielskiego a w szczególności do ministra Bevina, aby jasno sprecyzował swoje stanowisko w sprawie Negewu. Krok ten przy czyni się jakoby do ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie. Anglia — sugeruje gazeta — zainteresowana jest w połączeniu morskim z Transjordanią, ale nie powinno jej bynajmniej zależeć na tym, aby zaistniało połączenie lądowe między Egiptem a Transjordanią.

C. RAJAK

Z czarnych kart inkwizycji (opowiadanie)

Jak wielka była radość Torquemady, gdy po-
staniec Don Jicchak Abarbanel przyniósł mu
pismo z prośbą o audiencję! Dumny, wyniosły
Żyd musiał się wreszcie ugiąć i odwiedzić prze-
ciwnika w jego własnym domostwie. Kardynał
poczuł, że odniósł pełne zwycięstwo.

W uprzejmym tonie odpowiedział ministrowi
żydowskiemu — zapewniając, że może go przy-
jąć o każdej porze, jako nader milego gościa.

Abarbanel — abstrahując od innych zalet —
był ze wszech miar doświadczonym dyplomata.
Znał doskonale wszystkich ludzi, otaczających
parę królewską. Przeniknął ich do głębi, ujawniając
w pierwszym rzędzie słabe strony tych
wiecznie niezdeterminowanych i niepewnych
charakterów. Szczególnie dobrze jednak wystu-
dował całą wewnętrzzną lichotę Wielkiego In-
kwizytora, który był zdolny do wszelkiego
złoczyństwa, do popełniania najpospolitszych zbro-
dni — pod płaszczykiem walki religijnej, w imię
„jedynego, prawdziwego wiary”. Don Jicchak zda-
wał sobie sprawę, że ugrzeszone, słodkie słowa
ka Torquemady nie mają żadnej wagi. Z kardyna-
łem należy postępować ostrożnie, wyrażając
się po prostu, chytro.

Gdy Don Jicchak przybył do pałacu Wielkie-
go Inkwizytora, Torquemada we własnej osobie
oczekiwał go przy bramie, przyjął go z nieukry-
waną radością i z laskawym uśmiechem wpro-
wadził do swego domu. Najpierw oprowadził go
po swoich apartamentach, pokazując swe boga-
ctwo: antyki, drogocenne meble, dywany, sre-
bra i inne wartościowe przedmioty. Potem za-
prosił mini- / a żydowskiego do swego gabinetu
z niezmienną uprzejmością zapytał, czym
może mu służyć.

— Chcę być szczery — dodał Torquemada — i

Plenarne posiedzenia Woj. Komitetów Żyd.

CZĘSTOCHOWA (ŻAP) Dnia 17 bm. odbyło
się plenarne posiedzenie częstochowskiego Ko-
mitetu żydowskiego z udziałem członka Prezy-
dium CKŻWP ob. S. Grajka.

W posiedzeniu udział wzięli również przed-
stawiciele żydowskich instytucji społecznych.

Zagajając obrady przewodniczący Komitetu
żydowskiego w Częstochowie ob. Brenner złożył
sprawozdanie z 2-go plenum CKŻWP oraz omówił
wskazania pracy kulturalnej.

Referat sprawozdawczy z działalności Komitetu
wygłosił sekretarz ob. Krauze.

Mówca wspominał wspaniałą akademię urzą-
dzoną w Częstochowie w 6-tą rocznicę powsta-
nia w getcie warszawskim, demonstrację 1.0 ma-
jową, w której żydzi częstochowscy wzięli tłum-
ny udział. Ob. Krauze omówił następnie pracę
Komitetu na polu opieki społecznej oraz działal-
ność żydowskiego Towarzystwa Kultury i Społecz-
nej częstochowskiej.

W dyskusji nad sprawozdaniem wzięli udział:
ob. ob. Lederman, Grynstała, Klin, Laks, Gra-
jek.

Dyskusję podsumował ob. S. Grajek, który

wskazał na niedociągnięcia w pracy Komitetu w
dziedzinie popularyzacji wydawnictw w języku
żydowskim oraz w pracy kulturalnej w społ-
dzielniach, zalecając wciągnięcie wszystkich
członków Komitetu do tej pracy.

Przyjęta rezolucja m. in. solidaryzuje się z
uchwałą 2-go plenum Centralnego Komitetu ży-
dów w Polsce, dotyczącą reakcyjnego kierowni-
ctwa światowego Kongresu żydowskiego.

WARSZAWA (ŻAP) 24-go czerwca odbyło
się plenarne posiedzenie delegatów warszaw-
skiego Wojewódzkiego Komitetu żydowskiego z
udziałem spółdzielni żydowskich oraz ludności
żydowskiej miejscowości podwarszawskich. W
plenium wzięli udział przewodniczący CKŻWP ob.
G. Smolar.

W obszernym referacie przewodniczący WKŻ
ob. L. Lew złożył sprawozdanie z ostatniego odby-
tego plenum CKŻWP.

Wszyscy mówcy, którzy uczestniczyli w dy-
skusji, podkreślili znaczące osiągnięcia w pracy
Komitetów żydowskich.

Podsumował dyskusję ob. G. Smolar, który na

kreślił zadania, stojące przed społeczeństwem
żydowskim w chwili obecnej.

Plenum wysłuchało również referatu o akcji
kolonii letnich dla dzieci żydowskich. Obecni
przedstawiciele społecznych organizacji zobowi-
ązali się wzmacniać akcję zbiorczą na rzecz ko-
lonii letnich.

LUBLIN (ŻAP) Dnia 15 bm. odbyło się ple-
narne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ży-
dowskiego w Lublinie z udziałem przedstawicie-
la CKŻWP ob. Lewa.

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący Ko-
mitetu żydowskiego ob. M. Adler.

Mówca powitał przybyłych gości i delegatów,
a następnie złożył sprawozdanie z działalności
reorganizowanego Komitetu.

Działalność TOZ-u zreferował dr Gold-
szmidt.

Przewodniczący miejscowego Oddziału żydow-
skiego Towarzystwa Kultury ob. Fried zabrał
słowo i cytując — świadczącymi o wyso-
kim poziomie pracy — działalność Oddziału.

Prelegent poruszył również istniejące jeszcze
braki i przedstawił dalsze plany Towarzystwa
w dziedzinie upowszechnienia kultury.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona
dyskusja, uczestnicy której wypowiedzieli się
za wzmożeniem działalności Komitetu na polu
produktywizacji i upowszechnienia kultury.

Zreagował dyskusję ob. Lew, który wska-
zał na wielkie zmiany zachodzące w rzeczywi-
stości polskiej i w środowisku żydowskim w
Polsce. Wyrazem tych zmian — powiedział mów-
ca — była reorganizacja Komitetów żydowskich
przez rozszerzenie ich bazy społecznej.

Ob. Lew omówił także linie wytyczne dalszej
działalności Komitetu żydowskiego w Lublinie.
Obrady zakończono przyjęciem odpowied-
niej rezolucji.

KOMUNIKAT

WARSZAWA, (ŻAP). — Wydział Oświa-
ty Centralnego Komitetu Żydów w Polsce
organizuje w dniach 10 — 25 sierpnia w
Śródborowie pod Warszawą dwutygod-
niowy kurs dla nauczycieli literatury ży-
dowskiej i historii Żydów.

Plan pracy kursu przewiduje:

1. zapoznanie nauczycieli z nowym pro-
gramem literatury żydowskiej i hi-
storii Żydów — 20 godzin,
2. metodologiczne i ideologiczne omó-
wienie materiału literackiego dla
5 — 7 klas — 35 godzin.
3. cykl wykładów na temat: „Problemy
historii Żydów” — 35 godzin.

W charakterze wykładowców zostali
m. in. zaproszeni: red. M. Mirski, red.
B. Mark, dr Sfar, Sz. Ferdman, mgr.
Trunk, mgr. Ajzenbach.

ZAWIESZENIE PISMA ANTYSYMECKIEGO W BERLINIE

BERLIN (ŻAP) — Władze francuskie se-
ktora Berlina zawiesiły na okres 3-miesięczny
wydawanie miesięcznika „Der Grundbesitz”,
szerzącego propagandę antyżydowską. Zarząd-
nie zostało wydane na skutek skarg Żydów, za-
mieszkałych w tej części Berlina.

knąć losu, który oczekuje Waszych braci?

— Rozumie się, że warto ponieść niejedną
ofiara, wszystko, co leży w granicach możliwości
— odpowiedział Don Abarbanel. — W tym
właśnie celu przybyłem do Was. Gdybym wie-
dział, że jest to Boskie zrządzenie, poddałbym
się bez szemrania Jego wyrokowi, pogodziłbym
się z losem — jak to uczynili przede mną
wszyscy żydowscy męczennicy. Wiem jednak
z całą pewnością, że jest to jedyny i wyjątkowo
akt zemsty z Waszej strony.

— Akt zemsty? Dziwię się bardzo.

— Tak jest w istocie. Dlatego też, ponieważ
chodzi tu o los mojego narodu, muszę ponieść
się, ukorzyć swą dumę i uczynić wszystko, by
uśmierzyć Wasz gniew i pozyskać Was dla na-
szej sprawy. Nie mogę pozostać na uboczu, gdy
naród mój popadł w nieszczęście.

— Nie i po stokroć nie! — odpowiedział ner-
wowo Wielki Inkwizytor. — Niesłuszne po-
sądzacie mnie o niskie uczucie zemsty. Chcę tylko
nawrócić Żydów na prawdziwą wiarę.

— Daremny Wasz trud, niczego nie osiągnie-
cie — odparł Don Jicchak Abarbanel. — Żydz
są starym narodem, tyle już wycierpieli, a nikt
nie zdołał ich wynarodowić. Opuścimy ten kraj,
lecz nie zdradzimy wiary swych ojców — dodał
stanowczym torem.

— A przecież, ilu już Żydów wyrzuciło się?

— rzucił kłóliwie Torquemada.

— I jakżeż Was korzyść z tego? Pozostali oni
żydami. Po uroczystym akcie chrztu, palicie ich
na stosach.

— Inkwizycja wzmacnia posady wiary chrze-
ścijańskiej — zauważył z namaszczeniem kar-
dynał.

— Obrażacie Waszą wiarę powiadając, że na-
leży ją umacniać za pośrednictwem zwłóglonych
trupów ludzkich.

Torquemada umilkł zakłopotany. Zabrał
mu odpowiedź na ostrą replikę Abarbanela. Po
chwili odezwał się uprzejmie:

— Wybaccie, drogi przyjacielu. Nie przy-
puszczam, że przybyliście do mnie z zamiarem
wszczęcia dysputy na tematy religijne.

— Bynajmniej. Przywiódł mnie do Was da-
leko ważniejsza sprawa. Chodzi tu o los moich
braci.

— Rozumiem. Odczuwacie to boleśnie, że bra-
cia Waszą muszą opuścić Hiszpanię. Niestety,
nic nie da się zmienić w tym kierunku. Jest to
dekrety Jego Królewskiej Mości — odparł Tor-
quemada, kładąc nacisk na ostatnich słowach.

— Wielki Inkwizytorze! Ofiarujemy Wam
osobiste owoce trzy miliony pezetów, które
zamierzaliśmy złożyć na rzecz walki o wyzwo-
lenie Grenady. Użyjcie Waszych wpływów, by
zmienić dekret królewski.

Torquemada roześmiał się złowieszczo:

— Wasze bogactwa i tak pozostaną w kraju.
Mnie osobiste nie brak pieniędzy. Skonfisko-
wane mienie żydowskie wyniesie nie trzy, lecz
trzydzieści, a może nawet — trzytęsto milionów...

— Wierzę jednak, że wskóram u króla, by
pozwolił nam zabrać ze sobą gotówkę.

— Nie ma mowy — przerwał mu ostro Tor-
quemada. — Zdobycie swej majątki u nas w
kraju. Należą one zatem do nas. Słowem:
zamierzacie nam podarować coś, co przestało
być Waszą własnością. Chcę Was jednak
uspokoić, że jeśli chodzi o Waszą osobę,
to wola królewska jest nieco odmienna.

Będziecie mieli prawo zabrać ze sobą wszystko,
co do Was należy.

— Nie chcę być uprzywilejowany w stosunku
do moich braci — odpowiedział Don Abarbanel
z godnością.

A potem, po krótkiej przerwie zapytał:

— Czy istnieje możliwość uśmierzenia Wa-
szego gniewu i ulżenia niedoli moich braci?

— Istnieje — wycedził z wolna Torquemada.

— A mianowicie? — spytał z ożywieniem
Don Jicchak.

Wielki Inkwizytor skrzywił wargi i wyrzekł
mocno:

— Wasza C6RKA!..

Cennik ogłoszeń: drobne po 30 zł. za wyraz (minimum 300 zł.). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokość i 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 60. — W tekście
zł 80. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przeznaczona jest
na ogłoszenie. Adres red. i admin. Łódź ul. Kilińskiego 49. Skrzynka pocztowa 69. Tel. 269-01 Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł.
Druk. R. S. W. „PRASA” Łódź al. Zwirki 17 Redakcja Kolegium D-04105